

głos codzienny

WILNO
SOBOTA
30 października 1943
Nr. 702
Cena w Wilnie 5 ten.

Bitwa czołgów na północ od Krzywego Rogu

Własny atak na północ od Kijowa.—W południowych Włoszech walki nad rzeką Volturno.—Anglo-amerykański atak na wybrzeżu Adriatyku odparto

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 29 października.

Naczelné Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na zachód od Melitopola liczne przez cały dzień trwające ataki bolszewików na fronty zaporowe na obszarze włamania odparto. Oddziały czołgów i grenadierów pancernych przez silne uderzenia z flanki sprawiły

nieprzyjacielowi wysokie straty i wyrzuciły jego atakujące straż przednie z zacięcia broniowych miejscowości.

Niemieckie i rumuńskie zespoły lotnicze w ścisłej współpracy z wojskami lądowymi szczególnie skutecznie ingerowały w walkach.

W kolanie Dniepru na całym froncie gwałtowne ataki nie-

przyjacielskie odparto kilkakrotnie w przeciwności. Z tych walk odpięających rozwinęła się na obszarze na północ od Krzywego Rogu wczorajszego popołudnia bitwa czołgów, która jeszcze jest w pełnym toku. Dotychczas na jednym odcinku zniszczono 74, na innym 41 czołgów sowieckich.

Na północ od Kijowa własna akcja ofensywna osiągnęła zamierzone cele.

Pod Homlem bolszewicy rozszerzyli swe ataki wczoraj również na odcinek na południe od miasta. Silne nieprzyjacielskie próby przełamania frontu doprowadziły jednak tylko do miejscowych wylomów i do chwilowej straty mniejszej części stanowisk, które natychmiast przeprowadzonym kontratakiem zostały spowrotem zdobyte. Nieprzyjacielskie ataki kilkakrotnie rozbito już w swym związku przez skoncentrowany ogień wszystkich broni i skuteczny udział własnego lotnictwa.

Na zachód od Kryczewa i na zachód od Smoleńska działalność bojowa, w stosunku do dni poprzednich, osłabła.

Walcząca na środkowym odcinku frontu hessko-turyngijska

251 dywizja piechoty pod dowództwem generała majora Felzmann'a niewzruszenie dotrzymywała miejsca na jednym z punktów ciężkości bitwy odpięających nieustannym atakom wielokrotnie przeważających sił sowieckich. Przez to wielce się przyczyniła do osiągniętego sukcesu obronnego.

W południowych Włoszech wojska niemieckie po obu stronach rzeki Volturno, po pomyślnym odparciu silnych nieprzyjacielskich ataków przełamujących cofnęły się na nowe o kilka kilometrów dalej na północny zachód przebiegające pozycje wyżenne.

Na wybrzeżu Adriatyku silne brytyjsko - północno - amerykańskie oddziały próbowały podczas nocy i wczesnym rankiem 26 października atakować wzdłuż szosy Termoli—Istionio przez rzekę Trigno. Ataki zawiodyły wśród ciężkich strat nieprzyjacielskich.

Na wschodnim Morzu Śródziemnym lotnictwo zniszczyło 2 nieprzyjacielskie frachtowce o łącznej pojemności 4.500 TRB i celnie zbombardowało urządzenia portowe w nieprzyjacielskiej bazie na wyspie Castellosso.

Siła gospodarcza Niemiec i Japonii

MADRYT. 28. 10. „Siły przemysłowe Niemiec i Japonii wciąż jeszcze są ogromne a pod względem militarnym Oś wciąż jeszcze dzierży mistrzostwo świata” — pisze Harry Hopkins, najbardziej zaufany współpracownik Roosevelta w najświeższym numerze „American Magazine.” Mimo ciężkich bombardowań posiadają Niemcy dzisiaj więcej fabryk uzbrojenia aniżeli na początku wojny, przez co powier-

nik Roosevelta potwierdza tezę dr. Goebbels'a o tym, że anglosaskie ataki terrorystyczne nie zagrażają niemieckiemu uzbrojeniu. Poza tym zdaniem Hopkinsa Niemcy zebrały w walce wielkie doświadczenia dla swej produkcji. Siła wojenna Japonii nie tylko jest dobra, lecz jeszcze się polepszy, jeśli nie zniszczy się japońskich fabryk uzbrojenia i nie zatopi większej ilości statków japońskich.

Reuter dopytuje się napróżno

SZTOKHOLM. 28. 10. Angielska agencja Reutera zgłasza we środę rano pytanie, dotyczące ilości niemieckich jeńców w Dniepropetrowsku. Komunikat sowiecki o zajęciu Dniepropetrowska wspominał wprawdzie, oś-

wiadcza Reuter, o zdobyciu materiału wojennego, lecz nie wymienił liczby jeńców. Agencja Reutera uważa to za dowód, że dotychczasowy odwrót armii niemieckiej odbył się nadzwyczaj karnie.

Przestroga dla Szwecji ze strony fińskiej

HELSINKI. W artykule pod tytułem: „Kraje nadbałtyckie a Rosja” publicysta Rantakari z Kauppalehti omawia cele Sowietów w tej wojnie. Cele te, jak zaznacza autor, od czasów Piotra Wielkiego i Mikołaja I nie zmieniły się i zmierzają do zdobycia wolnych od lodów wybrzeży Morza Łodowatego. Szczególnie niebezpieczeństwo, tak podkreśla Rantakari, tkwi w pozornej najspokojniejszej części Związku Sowieckiego, mianowicie na Północy i Północno-wschodzie, gdzie Sowiety liczą także na największy opór. Istotnie zaś wskutek rozległości i bezdroża obszary te

są dla Związku Sowieckiego najwęższe. Z pewnością zadawołyby się Sowiety teraz częściowym zrealizowaniem swego celu, jak zdobycie tylko państw bałtyckich i części Finlandii. Następnym krokiem zaś byłaby północna Szwecja i Norwegia. Rantakari sądzi, że opór krajów skandynawskich byłby wówczas słaby, nie wówczas myśleć o obronie, kiedy bezpośrednio doświadczy niebezpieczeństwa, ale swe interesy, tak jak inne kraje, powinna bronić na granicach Finlandii i krajów bałtyckich.

40.000 Hindusów tygodniowo umiera z głodu

Gdzie ranuje Anglia, tam paruje głód

BERLIN. Daremnie usiłuje rząd angielski przeszkodzić rozchodzeniu się wieści o klęsce głodowej w Indiach. Z wielu szczegółów, które przesączają się z zagranicy, dowiedzieć się jednak można o strasznej nędzy narodu hinduskiego, która z powodu złej gospodarki angielskiej przetworzyła się w klęskę głodową. Sama agencja Reuter powiadamia, że w szpitalach Kalkuty znajduje się ponad 10.000 „chorych z powodu głodu”. Wielu zachorowało, ponieważ spożywali oni niestrawne rośliny. Bardziej okropne wieści publikuje gazeta „Daily Mail”, która oszacowuje liczbę zmarłych przeciętnie tygodniowo Hindusów na 40.000 osób. Podczas najcięższego ze wszystkich poprzednich klęsk głodowych w Indiach r. 1876 zmarło w Indiach ogółem 30.000 osób. Teraz jed-

nak podają Anglicy o 40.000 wypadkach śmierci w ciągu tygodnia, zaś liczba ofiar dosięga już połowy miliona. To co się teraz przeżywa w Indiach, to jest tak okropne, że trudno sobie wyobrazić. Jeśli „Daily Mail” wypowiada powyższe cyfry, to nie ma na myśli wcale interesów Hindusów, ponieważ Anglia nigdy nie miała względu na to, iż inne narody głodują, jak to już oni w pierwszej wojnie światowej wykazali przez blokadę głodową wobec niemieckich kobiet i dzieci. „Daily Mail” ubolewa tylko nad tym, że Indie, jako baza wypadowa przeciw Japonii, osłabną, jeżeli głód będzie trwał dalej. Los Hindusów jest dla Anglików obojętny, chyba że chodzić tu będzie o dostawę mięsa armatniego.

(„Preussische Zeitung”).

Krótkie wiadomości

BERLIN. (DNB). Wódz hinduskiego ruchu wolnościowego, Subhas Chandra Bose, powołał rząd Rzeszy, że pod jego kierownictwem został utworzony prowizoryczny rząd „wolnych Indii”

Minister spraw zagranicznych, von Ribbentrop, przesłał telegraficznie prezydentowi Bose uznanie jego rządu przed rząd Rzeszy, wyrażając jednocześnie prowizorycznemu rządowi „wolnych Indii” życzenia Rzeszy i narodu niemieckiego szczęśliwej przyszłości.

ALGECIRAS. (DNB). De Gaulle, Giraud i Catroux przyjęli niedawno przybyłego z Moskwy komunistycznego deputowanego, Andre'a Marty, byłego zastępcę przewodniczącego partii komunistycznej we Francji. Marty po tym przyjęciu oświadczył, że żądał on zaostreżenia walki z Francuzami o narodowych przekonaniach w Algierze.

GENEWA. (DNB). Według komunikatu Reutersa, były ambasador amerykański w Moskwie, Joseph Davis, zaznaczył w przemówieniu, które wygłosił w poniedziałek wieczorem w Nowym Jorku, że między Stanami Zjednoczonymi, Anglią a Związkiem Sowieckim panuje całkowita zgoda.

Tego rodzaju zapewnieniom nigdy nie zaprzeczaliśmy, albowiem istnieją nie tylko podobne oświadczenia, lecz aż nadto dużo faktów, które dowodzą całkowitej zgody między plutokratami a bolszewikami — polegającej mianowicie na wydanu Europy na łup bolszewickim morderców i łupieżców kultury. Skoro Mister Davis jeszcze raz to potwierdza, to musimy mieć rację, ponieważ długoletni ambasador Roosevelta w Moskwie musi być przecież dobrze zorientowany. Poza tym jednak ufnosć tkwi w armii niemieckiej, która ochrania świat przed tą trójką morderców.

WENECA. (DNB). Pod przewodnictwem Duce odbyło się w jego kwatrze głównej w Północnych Włoszech drugie posiedzenie rady ministrów nowego faszystow-

sko-republikańskiego rządu. Głównym przedmiotem obrad był przedłożony przez ministra wojny Grazianiego projekt nowej ustawy wojskowej. Przy tej okazji wygłosił Duce przemówienie, w którym przedstawił główne wytyczne odbudowy armii włoskiej.

ALGECIRAS. (DNB). Aresztowanie francuskiego generała Bergeta na zarządzenie de Gaulle wzbudziło w Algierze wielkie wścieknie. Po zamordowaniu Darlana dnia 24 grudnia był generał Berget intymnym współpracownikiem generała Giraud.

MEDIOLAN. (DNB). W wyczerpującym sprawozdaniu w sprawie sytuacji żywnościowo-politycznej Włoch, turyńska gazeta „Stampa” doszła do stwierdzenia, że zbiory zboża chlebowego są bardzo pomysłne, zbiory kukurydzy są średnie i zbiory ryżu znakomite.

BERLIN. (DNB). Generał feldmarszałek Rommel przyjął w swojej kwaterze głównej ministra obrony narodowej i gospodarki wojennej faszystowskiej republiki włoskiej, marszałka Graziani.

Wyzysk Afryki Północnej przez Anglików i Amerykanów

ALGECIRAS. DNB. Według komunikatów, które dochodzą z francuskiej Afryki Północnej, oświadczenie Roosevelta, iż nie tylko z Ameryki nie nadejdą więcej żadne dalsze dostawy, ale do tego północno-afrykańska wytwórnia coś powinna zaopatrywać angielskie i amerykańskie armie we Włoszech, wywołało tam wielkie oburzenie. Oprócz tego wielka ilość zboża, maki i świeżych jarzyn, a szczególnie drobiu, które to produkty były konieczne dla zaopatrzenia francuskiej Afryki Północnej, została wysłana do Anglii. Następnie musi francuska Afryka Północna dostar-

Olbrzymie straty Anglików podczas nalotów na teren Rzeszy

BERLIN. (DNB). W ogłoszeniu strat brytyjskiego lotnictwa podczas jego nocnych nalotów na tereny Rzeszy ponownie zaznacza się, że podana ze strony niemieckiej ilość zestrzelonych nieprzyjacielskich bombowców odnosi się do tych maszyn, o których losie komenda śledcza dowiedziała się i stwierdziła. Dalej jednak podawano, że liczne inne bombowce zostały tak ciężko uszkodzone, że możliwość ich powrotu do Anglii stała się wątpliwą.

To niemieckie oświadczenie znajduje wyraźnie potwierdzenie w komunikacie agencji Reuter. Biuro Reutersa podało liczbę strat w miesiącu sierpniu na 306 brytyjskich bombowców

podczas nalotów nocnych na tereny Rzeszy. Urzędowe doniesienia niemieckiego głównego dowództwa podaje jednak, że w miesiącu sierpniu zestrzelono 233 brytyjskich nocnych bombowców. Brytyjskie lotnictwo straciło więc według ich własnych doniesień o 73 samolotów więcej niż podała o tym strona niemiecka. Brytyjczycy przeto sami potwierdzają, że podawane często w niemieckich komunikatach prawdopodobieństwo jeszcze wyższych strat w brytyjskich bombowcach, które spadły do morza i podczas lądowania, uchodząc przed niemiecką kontrolą, znajduje tu swe pełne uzasadnienie.

Droga do Rzymu nie jest wysłana różami

SZTOKHOLM. Amerykański minister skarbu, żyd Morgenthau, powrócił w tej chwili do Algieru ze swojej podróży inspekcyjnej, która zawiadła go do Tunisu na Sycylię, do Neapolu i na Maltę. Zadanie jego polegało na utorowaniu dróg amerykańskiej finansjerze i na przygotowaniu gospodarczego wyzysku okupowanych do tej pory terenów. Zmuszony on był jednak w każdym razie stwierdzić, że Stany Zjednoczone za wcześnie chciały podzielić skórę na niedźwiedziu między chciwymi zdobywcami agentami amerykańskiego kapitału.

Podczas gdy w Waszyngtonie i w Nowym Jorku robiono jak najpiękniejsze plany eksportu, podczas gdy amerykańska Izba handlowa buduje programy zaletu amerykańskimi produktami zniszczonych przez wojnę krajów, a hieny finansowe z Wallstreet zacierają sobie ręce, ponieważ ofensywa dolara wydaje się być tak dobrze zorganizowana przez Amgot, Morgenthau zmuszony był z przykrością stwierdzić, że bardzo daleko od tego, by wojna była już wygraną i że o „gospodarczej okupacji” krajów europejskich w ogóle nie może być mowy, „dopóki toczą się tak krwawe walki”.

„Zbyt wiele jest u nas w domu optymizmu, jeśli chodzi o wojnę”, stwierdził Morgenthau po swojej podróży inspekcyjnej, która przyniosła mu rozczarowanie. Toczyć się będą z-

cięte i krwawe walki, zanią w ogóle dojdziemy do Rzymu. Kiedy powrócę do Stanów Zjednoczonych to może przez to przyniosę pewną korzyść, że przekonam społeczeństwo amerykańskie, iż oczekuje nas jeszcze bardzo ciężkie zadanie. Musimy utrzymać bez przerwy w ruchu strumień materiałów wojennych, ażeby armie nasze otrzymały wszystko, czego potrzebują”.

Lecz i rozwój militarny juka tak! przynosi rozczarowanie. Wojskowi sprawozdawcy w Stanach Zjednoczonych twierdzą, że zaciętość, z jaką Niemcy zamykają drogę do Rzymu jest godna uwagi — tak pisze np. przedstawiciel gazety „Svenska Dagbladet” w Nowym Jorku. W kampanii włoskiej zdaniem obserwatorów decydujące są dwa czynniki: po pierwsze chodzi tutaj o nader zacięte walki, w których Niemcy ciągną korzyści ze wszystkich nadarzających się sposobności, sami ponosząc bardzo małe straty natomiast wysokie zadają nieprzyjacielowi, po drugie Anglicy i Amerykanie natrafili na złe warunki terenowe i na duże przeszkody w dowożeniu posiłków.

Również pod względem politycznym państwa zachodnie nie uczyniły żadnych postępów we Włoszech. Celem wyjaśnienia zagadnień politycznych i celem kontrolowania rządu Badoglio utworzyły one „komisję kontroli Włoch Południowych”, która to komisja już teraz musi walczyć z największymi trudnościami. Przedstawiciel gazety „Dagens Nyheter” w Nowym Jorku pisze, że pierwsze sprawozdania odnoszące się do nowej komisji nie robią wcale tajemnicy z tego, że komisja tak samo mało róż znajduje na drodze do Rzymu, jak i „Amgot”. „Misja jest teoretycznie czysto wojskowa, będzie się musiała zajmować również zagadnieniami politycznymi”. Zdania te wyglądały z początku stosunkowo lekkie, lecz praca będzie co raz cięższa czym bliżej podchodzić się będzie do Rzymu.

Szefem słomianej komisji jest generał brygady Maxwell Taylor, przywódca delegacji, która przygotowała zdradzieckie zawieszenie broni z Badoglio, i z tego powodu uważany on jest za szczególnie odpowiedniego do tego by pilnował dwuznacznej polityki Badoglio

się z MSK.

— PROTOKOŁY. Od dnia 20-go b. m. funkcjonariusze policji spisali protokoły: za opilstwo — 18, za kradzieże — 5, za pobieranie wygórowanych cen — 99, za spekulację — 10 i za handel wódką — 11. Większości ukaranych grożą kary piętneżne. (K)

Przy pierwszych wstrząsach na froncie jedyną troską Jerzego było przenieść się wraz ze swym majątkiem w bezpieczne miejsce. Naród grecki nie zapomni zdrady Grecji i rabunku greckiego majątku narodowego i nie pozwoli nigdy, by Jerzy II powrócił kiedykolwiek do ziemi greckiej.

Gwarantowanymi mrozoodpornymi
drzewkami hodowli Szkółek Danilow-
szczyńskich na syberyjskich
drzewach - Sutyra 1/2/3/4/5/6/7/8/9/10/11/12/13/14/15/16/17/18/19/20/21/22/23/24/25/26/27/28/29/30/31/32/33/34/35/36/37/38/39/40/41/42/43/44/45/46/47/48/49/50/51/52/53/54/55/56/57/58/59/60/61/62/63/64/65/66/67/68/69/70/71/72/73/74/75/76/77/78/79/80/81/82/83/84/85/86/87/88/89/90/91/92/93/94/95/96/97/98/99/100/101/102/103/104/105/106/107/108/109/110/111/112/113/114/115/116/117/118/119/120/121/122/123/124/125/126/127/128/129/130/131/132/133/134/135/136/137/138/139/140/141/142/143/144/145/146/147/148/149/150/151/152/153/154/155/156/157/158/159/160/161/162/163/164/165/166/167/168/169/170/171/172/173/174/175/176/177/178/179/180/181/182/183/184/185/186/187/188/189/190/191/192/193/194/195/196/197/198/199/200/201/202/203/204/205/206/207/208/209/210/211/212/213/214/215/216/217/218/219/220/221/222/223/224/225/226/227/228/229/230/231/232/233/234/235/236/237/238/239/240/241/242/243/244/245/246/247/248/249/250/251/252/253/254/255/256/257/258/259/260/261/262/263/264/265/266/267/268/269/270/271/272/273/274/275/276/277/278/279/280/281/282/283/284/285/286/287/288/289/290/291/292/293/294/295/296/297/298/299/300/301/302/303/304/305/306/307/308/309/310/311/312/313/314/315/316/317/318/319/320/321/322/323/324/325/326/327/328/329/330/331/332/333/334/335/336/337/338/339/340/341/342/343/344/345/346/347/348/349/350/351/352/353/354/355/356/357/358/359/360/361/362/363/364/365/366/367/368/369/370/371/372/373/374/375/376/377/378/379/380/381/382/383/384/385/386/387/388/389/390/391/392/393/394/395/396/397/398/399/400/401/402/403/404/405/406/407/408/409/410/411/412/413/414/415/416/417/418/419/420/421/422/423/424/425/426/427/428/429/430/431/432/433/434/435/436/437/438/439/440/441/442/443/444/445/446/447/448/449/450/451/452/453/454/455/456/457/458/459/460/461/462/463/464/465/466/467/468/469/470/471/472/473/474/475/476/477/478/479/480/481/482/483/484/485/486/487/488/489/490/491/492/493/494/495/496/497/498/499/500/501/502/503/504/505/506/507/508/509/510/511/512/513/514/515/516/517/518/519/520/521/522/523/524/525/526/527/528/529/530/531/532/533/534/535/536/537/538/539/540/541/542/543/544/545/546/547/548/549/550/551/552/553/554/555/556/557/558/559/560/561/562/563/564/565/566/567/568/569/570/571/572/573/574/575/576/577/578/579/580/581/582/583/584/585/586/587/588/589/590/591/592/593/594/595/596/597/598/599/600/601/602/603/604/605/606/607/608/609/610/611/612/613/614/615/616/617/618/619/620/621/622/623/624/625/626/627/628/629/630/631/632/633/634/635/636/637/638/639/640/641/642/643/644/645/646/647/648/649/650/651/652/653/654/655/656/657/658/659/660/661/662/663/664/665/666/667/668/669/670/671/672/673/674/675/676/677/678/679/680/681/682/683/684/685/686/687/688/689/690/691/692/693/694/695/696/697/698/699/700/701/702/703/704/705/706/707/708/709/710/711/712/713/714/715/716/717/718/719/720/721/722/723/724/725/726/727/728/729/730/731/732/733/734/735/736/737/738/739/740/741/742/743/744/745/746/747/748/749/750/751/752/753/754/755/756/757/758/759/760/761/762/763/764/765/766/767/768/769/770/771/772/773/774/775/776/777/778/779/780/781/782/783/784/785/786/787/788/789/790/791/792/793/794/795/796/797/798/799/800/801/802/803/804/805/806/807/808/809/810/811/812/813/814/815/816/817/818/819/820/821/822/823/824/825/826/827/828/829/830/831/832/833/834/835/836/837/838/839/840/841/842/843/844/845/846/847/848/849/850/851/852/853/854/855/856/857/858/859/860/861/862/863/864/865/866/867/868/869/870/871/872/873/874/875/876/877/878/879/880/881/882/883/884/885/886/887/888/889/890/891/892/893/894/895/896/897/898/899/900/901/902/903/904/905/906/907/908/909/910/911/912/913/914/915/916/917/918/919/920/921/922/923/924/925/926/927/928/929/930/931/932/933/934/935/936/937/938/939/940/941/942/943/944/945/946/947/948/949/950/951/952/953/954/955/956/957/958/959/960/961/962/963/964/965/966/967/968/969/970/971/972/973/974/975/976/977/978/979/980/981/982/983/984/985/986/987/988/989/990/991/992/993/994/995/996/997/998/999/1000/1001/1002/1003/1004/1005/1006/1007/1008/1009/1010/1011/1012/1013/1014/1015/1016/1017/1018/1019/1020/1021/1022/1023/1024/1025/1026/1027/1028/1

po pol. Wilno, zamienię na ładne-
ul. Didzioji (Wiel- go dużego srebrne-
ka) 15/1 m. 12-a, go lisa. Kupię ele-
wejście z zaułka gancie damskie
Szwarcowego półbuciki Nr. 37.
Nr. 42, m. 2000000

WÓZEK głęboki
nowy zamienię na
opał. **Wiśniu** (Wis-
łowa) 7-2. (Za-
fsm. drzewa wy-
daną przez Urzą-
d gminy Niemenczyn
na nazwisko Ko-
lacz **Kazimierz**

DYKIE preczo i
cztero-milimetrową
w każdej ilości kupię.
Firma „Zoma“.

**KUDREWICZ
ZYGMUNT**
Spec.: weneryczne
i skórne choroby.
Przyjmuję w godz.
9-12 i 15-20. Pilies

**Gabinet
Rentnowski
Dr. Med.
A. SMIGIELSKA**
Pilies (Zamkowa)
9-12 i 15-20. Od godz.

MARIA
LAKNEROWA
przyjmuje od godz.
rano do 7 wiecz.
Jasieńskiego 7. Jasio-